

Wymodelowane przez erozję
fantasmagoryczne figury.

OBSERWACJE



JACEK PAŁKIEWICZ

PÓŁ WIEKU REPORTERSKICH PODRÓŻY

Otwierając cykl fotoreportaży o poszukiwaniu osoblności, ginących cywilizacji, niezwykłych krain i ludzi osiadłych w odległych regionach, zapraszam Czytelników do ostatniego sanktuarium przyrody usilnie strzegącego swoich tajemnic. Mowa jest o tepui. To potężne, tonące w chmurach masywy skalne o płaskich wierzchołkach, wznoszące się pionowymi, prawie kilometrowymi ścianami ponad pofalowaną Wielką Sawanną i dziewiczym lasem amazońskim w odległej Wenezueli.

Izolowany, trudno dostępny i nie do końca zbadany archipelag setki gór stołowych zaliczany jest do unikatowych tworów natury, symbolu świata endemicznego, nie mniej intrygującego od wysp Galapagos, klucza ewolucji. Na jedynym dostępnym dla turystyki tepui Roraima

(2810 m n.p.m.) każda wyprawa naukowa odkrywa coraz to nowe gatunki roślin, owadów, zwierząt, w tym takich, które zdają się mieć dużo wspólnego z dawno wymarłymi gadami. Świadczy to o tym, że ten rozdział eksploracji kontynentu południowoamerykańskiego nie został jeszcze zakończony.

Dotarcie tam wymaga wyczerpującej wspinaczki, ale opłaca się, bo widok przedziwnych formacji skalnych z wietrzejącego od milionów lat piaskowca wielokrotnie przerasta zdolność percepcji nawet doświadczonego podróżnika. Tajemny czar i metafizyczny nastrój płynący z naturalnego środowiska powoduje, że człowiek ma wrażenie, iż dotarł do miejsca, w którym nikogo przed nim nie było.

JACEK PAŁKIEWICZ

– reporter, eksplorator, odkrywca źródła Amazonki, twórca survivalu w Europie. Autor ponad 30 książek. www.palkiewicz.com

